

prof. dr hab. Wiesław Caban, fragment dyskusji :

[...] Żaden z polityków II Rzeczypospolitej nie doceniał tak mocno roli pielęgnowania tradycji powstania styczniowego w wychowaniu patriotycznym i w ogóle, jeśli tak się wyrażę, w cementowaniu polskości, jak Józef Piłsudski. W rozkazie Naczelnika Państwa z 1919 roku czytamy m. in.: „Dla nas żołnierzy wolnej Polski, powstańcy 1863 roku są i pozostaną ostatnimi żołnierzami Polski walczącej o swą swobodę, pozostaną wzorem wielu cnót żołnierskich, które naśladować będziemy”. Z tą chwilą weterani 1863 roku brali udział we wszelkich świętach państwowych, przyznawano im stopnie oficerskie, prawa do noszenia munduru oraz zaszczytnych odznaczeń państwowych z Krzyżem Virtuti Militari na czele. Określano ich nie inaczej jak żywe relikwie lub żywe pomniki [...]

Wokół Horadzienskaha Hurtka Bielaruskaj Moładzi: ks. Franciszek Hrynkiewicz i Anna Solanko fragment

[...]Ks. F. Hrynkiewicz w ciągu lat 1909–1914 był jedyną osobą, która wówczas w Grodnie organizowała ruch białoruski. W 1977 r. Zygmunt Abramowicz (1892–1988, aktor trupy Ihnata Bujnickiego, były członek HHBM) wspominał swego wychowawcę: „Dawne przedmaturalne lata, ściśle 1909–1910 spędziłem w starym Grodnie. W murach poklasztornych mieszkał nasz Ks. Prefekt, którego wzruszonym sercem wspominam do dziś, do dziś mojej późnej starości. [...] Nie szczędził sił ani w Służbie Bożej, ani też w szafowaniu dobrocią, wyrozumiałością i serdecznym zrozumieniem aspiracji i dążeń młodzieży. Wokół osoby ks. Franciszka skupiło się w tym okresie grono młodych uczennic i uczniów szkół średnich Grodna. Niektórzy czuli się Białorusinami, inni „wyznawali” polskość w jej szerokim kresowym pojmowaniu i manifestowaniu. Jak np. wszyscy (wbrew zakazowi władz szkolnych) braliśmy udział w pogrzebie znakomitej pisarki Elizy Orzeszkowej. Śp. ksiądz Franciszek pięknie pojmował i konsekwentnie realizował swoje obowiązki kapłańskie, dawał przykład przyjaznego stosunku do ludzi, pobudzał do [...]